

UZASADNIENIE

Skarb Państwa Inspekcja Weterynaryjna – Powiatowy Inspektor Weterynarii w K., reprezentowany przez radcę prawnego M. R., pismem nadanym w dniu 7 sierpnia 2015r. wniósł pozew przeciwko D. K., domagając się zasądzenia od niego kwoty 10 720 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2015r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu tego żądania powód wskazał, że 17 listopada 2014r. kupił od pozwanego laptop L. (...) typ 20 GB- (...)PB, (...) za kwotę 10 720 zł. Z uwagi na wadliwość sprzętu, polegającą na buczeniu głośników zewnętrznych, laptop został przekazany do serwisu pozwanego jednak usterka nie została usunięta mimo, że łącznie sprzęt był naprawiany trzy razy, a ostanía naprawa, która miała miejsce w kwietniu 2015r. trwała od 13 kwietnia do 13 maja. W związku z tym powód 14 maja 2015r. zwrócił się do pozwanego o wymianę sprzętu na nowy pozbawiony wad laptop marki L. T. E. W 540 lub inny stanowiący co najmniej odpowiednik nabytego produktu w trefieniu 7 dni od daty doręczenia tego wezwania. Ze względu na brak odpowiedzi powód ponowił swój wniosek 15 czerwca 2015r. i w dniu 23 czerwca otrzymał pismo pozwanego z 15.06.2015r., w którym pozwany potwierdził, że nie zdołano usunąć usterki, gdyż prawdopodobnie występuje ona w całej serii urządzeń i prawdopodobnie zostanie usunięta wraz z kolejną aktualizacją oprogramowania BIOS. W związku z tym powód, pismem z 30 czerwca 2015r., wezwał pozwanego do zwrotu uiszczonej ceny w wysokości 10 720 zł, w terminie 7 dni od doręczenia wezwania, który to termin (wobec doręczenia pozwanemu pisma w dniu 3 lipca 2015r.) upłynął 10 lipca 2015r. Pozwany nie uczynił zadość żądaniu powoda, jednak pismem z 17.07.2015r. doręczonym powodowi 21 lipca 2015r., uznał je za uzasadnione. D. też powód kolejnym pismem z 24 lipca 2015r. ponownie wezwał pozwanego do zapłaty żądanej kwoty w terminie 3 dni od doręczenia wezwania, które to jednak wezwanie pozostało bezskuteczne (k. 1-3).

W dniu 13 sierpnia 2015r. wydany została nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w całości uwzględniający żądanie pozwu (k. 31).

Pismem nadanym w dniu 13.08.2015r., które do Sadu wpłynęło 20 sierpnia 2015r. powód poinformował, że w dniu 10 sierpnia 2015r. otrzymał od pozwanego kwotę 10 720 zł w związku z czym ogranicza powództwo i domaga się zasądzenia od pozwanego jedynie odsetek ustawowych od kwoty 10 720 zł za okres od 11 lipca 2015r. do 10 sierpnia 2015r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych, a w tym kwoty 2 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego (k. 26-28).

Po wniesieniu przez pozwanego zarzutów do nakazu zapłaty z dnia 13 sierpnia 2015r. powód oświadczył, że cofa powództwo co do kwoty 10 720 zł i w tym zakresie zrzeka się roszczenia, jednak podtrzymuje żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek ustawowych od tej kwoty za okres od 11.07.2015r. do 10.08.2015r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 58-62, 79).

D. K., reprezentowany przez adwokata P. G., wniósł zarzuty od nakazu zapłaty z 13.08.2015r., domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, a ewentualnie w razie stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do oddalenia powództwa zasądzenia od powoda kosztów procesu na podstawie przepisu art. 101 kpc. Nie kwestionując twierdzeń strony powodowej o wadliwości zakupionego u niego sprzętu pozwany podniósł, że w odpowiedzi na pismo z 30 czerwca 2015r. uznał roszczenie powoda i wskazał na możliwość jego zaspokojenia poprzez zwrot pieniędzy z uwagi na czasowa niemożność usunięcia usterki, co było równoznaczne z uznaniem długu. Dalej pozwany wskazał, że w dniu 10.08.2015r. zapłacił powodowi żadaną kwotę, stosownie do wezwania w piśmie z 24.07.2015r. W tym stanie rzeczy, zdaniem pozwanego, nie tylko żądanie zapłaty kwoty 10 720 zł jest bezzasadne ze względu na jego spełnienie ale również żądanie zapłaty odsetek ustawowych od tej sumy nie powinno być uwzględnione, gdyż po pierwszym wezwaniu z 11.07.2015r. powód wyznaczył pozwanemu nowy termin do spełnienia świadczenia zgodnie z pismem z 24.07.2015r. i w terminie tym pozwany świadczenie spełnił. Zdaniem pozwanego, nie dał on podstawy do wytoczenia powództwa, a ponieważ już wcześniej uznał żądania powoda i zarzuty do nakazu zapłaty wniósł jedynie po to, aby uniemożliwić uprawomocnienie się orzeczenia nakazującego mu spełnić świadczenie już uiszczone, powinien również otrzymać od powoda zwrot kosztów procesu. Po częściowym

cofnięciu powództwa pozwany oświadczył, że sprzeciwia się temu, jeżeli cofnięcie następuje bez zrzeczenia się roszczenia w tym zakresie (k. 36-38, 74, 75, 82).

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Powód 17 listopada 2014r. zakupił u pozwanego sprzęt elektroniczny tj. laptop L. (...) typ 20 GB- (...)PB, (...) za kwotę 10 720 zł. Ze względu na wadę sprzętu polegająca na „buczeniu” głośników zewnętrznych był on kilkakrotnie naprawiany, jednak usterki nie zdołano usunąć (bezsporne, nadto dowód: faktura VAT k. 5).

Z uwagi na powyższe pismem z dnia 30 czerwca 2015r. powód wezwał pozwanego do zwrotu ceny nabycia wymienionego sprzętu tj. kwoty 10 720 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia tego pisma pozwanemu (bezsporne, nadto dowód pismo z 30.06.2015r. k. 6, 7).

W odpowiedzi pismem datowanym na 17 lipca 2015r., które powód otrzymał 21 lipca 2015r. pozwany poinformował, że z uwagi na czasową niemożność usunięcia stwierdzonej usterki i jednoczesna niemożność wymiany urządzenia na niewadliwe, gdyż usterka występuje w całej serii tych urządzeń proponuje powodowi zwrot ceny zakupu (bezsporne, nadto dowód pismo z 17.07.2015r. k. 10).

W reakcji na pismo pozwanego z 17.07.2015r. powód, pismem datowanym na 24 lipca 2015r., ponownie wezwał go do zapłaty kwoty 10 720 zł w terminie 3 dni od otrzymania tegoż pisma (bezsporne, nadto dowód: pismo z 24.07.2015r. k. 11).

Powyższe pismo zostało pozwanemu doręczone 29 lipca 2015r. (dowód: dowód nadania przesyłki poleconej k. 63, 64, wydruk ze strony śledzenia przesyłek k. 65, 66).

W dniu 10 sierpnia 2015r. pozwany przelał na rachunek bankowy powoda kwotę 10 720 zł (bezsporne, nadto dowód: wydruk k. 29).

Zgodnie z przepisem art. 203 §4 kpc sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W niniejszej sprawie nie zachodziły żadne przesłanki uznania, że częściowe cofnięcie powództwa może być sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, albo zmierzać do obejścia prawa. Jest niewątpliwym, że urządzenie, które powód zakupił od pozwanego było wadliwe, a ponieważ usunięcie stwierdzonej usterki nie było możliwe w czasie, kiedy powód tego oczekiwał, pozwany sam zaproponował zwrot ceny zakupu i ostatecznie dokonał tego 10 sierpnia 2015r. przelewając na rachunek bankowy powoda kwotę 10 720 zł. W tej sytuacji cofnięcie powództwa w co do żądania zapłaty tej kwoty i zrzeczenie się roszczenia w tym zakresie jest jak najbardziej zrozumiałe i uzasadnione.

Stosownie do przepisu art. 203 §1 kpc pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku, jednak po myśli przepisu art. 332 §1 kpc, który do nakazów zapłaty znajduje odpowiednie zastosowanie poprzez przepis art. 353² kpc, w razie cofnięcia pozwu przed uprawomocnieniem się wyroku i przed jego zaskarżeniem z jednoczesnym zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia, a za zgodą pozwanego również bez takiego zrzeczenia się, sąd pierwszej instancji uchyli swój wyrok i postępowanie w sprawie umorzy, jeżeli uzna cofnięcie takie za dopuszczalne. W niniejszej sprawie częściowe cofnięcie pozwu nastąpiło już w dniu 13 sierpnia 2015r., kiedy zostało nadane pismo zawierające stosowne oświadczenie powoda, choć więc pismo to wpłynęło do sądu dopiero 21 sierpnia 2015r., faktycznie cofnięcie pozwu miało więc miejsce jeszcze przed wydaniem nakazu zapłaty, który pochodzi z dnia 18 sierpnia 2015r. Nie ulega więc wątpliwości, że opisywana czynność procesowa powoda była dopuszczalna.

Po myśli przepisu art. 355 §1 kpc sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Uwzględniając powyższe regulacje należało umorzyć postępowanie w zakresie, w jakim powód cofnął pozew tj. co do żądania zapłaty kwoty 10 720 zł.

Ponieważ powód jednocześnie podtrzymał żądania zapłaty odsetek ustawowych za okres od 11 lipca 2015r. do 10 sierpnia 2015r. w tym zakresie należało orzec merytorycznie. Stosownie do przepisu art. 481 §1 i 2 kc, w wersji obowiązującej w dniu wytoczenia powództwa, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przy tym, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Skoro sama zasadność roszczenia powoda o zapłatę kwoty 10 720 zł nie była przedmiotem sporu między stronami należało rozstrzygnąć, czy pozwany pozostawał w opóźnieniu z jej uiszczeniem, a jeśli tak, to w jakim okresie. Ponieważ termin zwrotu ceny zakupu nie wynikał ani z umowy sprzedaży zawartej przez strony, ani z właściwości samego zobowiązania, świadczenie, jak stanowi przepis art. 455 kc, powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Wezwania takiego powód po raz pierwszy dokonał pismem z 30 czerwca 2015r., wyznaczając dłużnikowi 10 dniowy termin liczony od doręczenia pisma. Należy jednak zauważyć, że po pierwsze, powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego kiedy pismo to zostało doręczone pozwanemu (jedynie z faktu, że pozwany odpowiedział na nie pismem z 17.07.2015r. wnioskować można, że nastąpiło to najpóźniej w tej dacie czyli 17.07.2015r.), a po drugie, po otrzymaniu pisma pozwanego z 17.07.2015r. powód kolejnym pismem datowanym na 24.07.2015r. wyznaczył mu kolejny, trzydniowy termin do spełnienia świadczenia, liczony od dnia doręczenia tego ostatniego pisma. W ocenie Sądu, oznacza to, że powód udzielił pozwanemu tzw. prolongaty i na nowo określił termin płatności żądanej kwoty, wskazując, iż powinna ona nastąpić nie później niż w ciągu trzech dni od odręczenia pisma z 24.07.2015r. Pismo, o którym mowa, jak wynika z przedłożonego przez powoda wydruku śledzenia przesyłki, zostało pozwanemu doręczone 29 lipca 2015r. W ocenie Sądu, zważywszy, że pozwany nie zakwestionował wiarygodności wspomnianego dokumentu, choć jest to dokument prywatny w rozumieniu przepisu art. 245 kpc, można na jego podstawie przyjąć, że pozwanemu pismo powoda z 24.07.2015r. doręczono w dacie w nim podanej tj. 30.07.2015r. Trzydniowy termin wyznaczony przez powoda upłynął więc w dniu 2 sierpnia 2015r., a tym samym, od dnia 3 sierpnia 2015r. pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu przepisu art. 481 §1 kc, przy czym stan taki utrzymywał się do 10 sierpnia 2015r. kiedy pozwany świadczenie spełnił.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 10 720 zł za okres od 3 sierpnia do 10 sierpnia, natomiast w pozostałym zakresie tj. co do żądania zapłaty tych odsetek zakres od 11 lipca do 2 sierpnia powództwo oddalono.

Odnośnie kosztów procesu Sąd uznał, że ich zwrot należy się powodowi. Jakkolwiek w zasadniczej części postępowanie zostało umorzone ze względu na cofnięcie powództwa i zrzeczenie się roszczenia, to jednak należy pamiętać, że powód cofnął częściowo pozew i zrzekł się roszczenia ze względu na zapłatę przez pozwanego całej sumy należności głównej. W tym więc zakresie powoda uznac należy za stronę wygrywającą proces, której zgodnie z przepisem art. 98 §1 kpc należy się zwrot poniesionych kosztów. Żądanie pozwanego, aby to na jego rzecz zasadzie od powoda koszty procesu oparte było o założenie, że powództwo powinno podlegać oddaleniu, ewentualnie, że zwrot kosztów na jego rzecz powinien nastąpić na podstawie przepisu art. 101 kpc, który stanowi, że zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Powództwo nie zostało oddalone, zaś warunkujące przyznanie pozwanemu, mimo uwzględnienia powództwa, zwrotu kosztów procesu przesłanki z art. 101 kpc, nie zostały w ocenie Sądu spełnione. Aby bowiem pozwany mimo zasadności powództwa mógł otrzymać zwrot kosztów poniesionych w związku z procesem, kumulatywnie muszą zostać spełnione dwa warunki: po pierwsze pozwany nie może dać powodu do wytoczenia powództwa, po drugie, przy pierwszej czynności procesowej musi on uznać powództwo. W przedmiotowej sprawie nie można przyjąć, że pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa, ponieważ mimo dwukrotnego wezwania do zapłaty pismami z 30.06.2015r. i 24.07. (...) w wyznaczonych przez powoda terminach żądanej kwoty nie uiszczył. W tej sytuacji samo deklaratywne stwierdzenie pozwanego o uznaniu roszczenia za zasadne nie stanowi

wystarczającej przesłanki, do uznania, że, oceniane zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, jego zachowanie stanowiło obiektywną podstawę do założenia, że powód uzyska zaspokojenie bez kierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W tym stanie rzeczy, na podstawie przepisu art. 98 §1 i 3 kpc, od pozwanego zasądzono na rzecz powoda koszty procesu, na które w całości składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2 400 zł.

Ponieważ wbrew przepisowi art. 94 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, powód uiścił opłatę od pozwu w kwocie 134 zł, na podstawie przepisu art. 80 ust. 1 tej ustawy zarządzono jej zwrot i jednocześnie, w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 wymienionej ustawy w związku z art. 98 §1 kpc, nakazano jej pobranie od pozwanego.